

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Elblągu V Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący- SSR Jarosław Zawrot

Protokolant- st.sekr.sądowy Joanna Górską

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 44.946,89 zł (czterdzieści cztery tysiące dziewięćset czterdzieści sześć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.665,00 zł (cztery tysiące sześćset sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka J. R. domagała się od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. zapłaty kwoty 44.946,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2015 r. oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Powyższego roszczenia powódka dochodziła z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego, której przedmiotem było ubezpieczenie mienia w postaci m.in. kurnika, który uległ spaleni. Powódka zgłosiła szkodę pozwanej, która ostatecznie wypłaciła jej odszkodowanie z tytułu szkody w ww. budynku w kwocie 193.773,26 zł, stanowiącej wartość netto szacunkowego wyliczenia przez pozwaną wysokości szkody mimo, że powódka nie jest czynnym płatnikiem podatku VAT. Pozwana odmówiła wypłaty odszkodowanie w wysokości brutto, tj. 240.368,15 zł, argumentując odmowę tym, że mienie powódki objęte było ochroną w ramach dobrowolnej umowy ubezpieczenia z ustalaniem wartości mienia odtworzonego, stąd winno być odtworzona i koszt odtworzenia udokumentowany, a powódka w toku postępowania likwidacyjnego nie udowodniła za pomocą stosownej dokumentacji, że faktycznie poniosła koszt związany z podatkiem VAT w związku z odbudowaniem spalonego kurnika. Powódka nie zgadzała się ze stanowiskiem pozwanej. Jej zdaniem z samego faktu ubezpieczenia mienia z wariantem wartości odtworzeniowej nie wynika konieczność odtworzenia/ naprawy mienia ani przedstawienia rachunków na tę okoliczność. W niniejszej sprawie w ocenie powódki nie ma znaczenia wybór metody ustalenia wartości mienia przy ubezpieczeniu, a także wybór metody ustalania wartości należnego odszkodowania, tj. metody kosztorysowej bądź rzeczywiście poniesionych kosztów, powódka bowiem nie miała obowiązku odtworzenia budynku. Powódka powoływała się na zasadę wypłaty pełnego odszkodowania, wyrażoną w art. 361 § 1 k.c. oraz wiążących strony postanowień umowy i OWU, w których nie uzależniono wypłaty odszkodowania od odtworzenia mienia i udokumentowania rachunkami poniesionych w tym celu kosztów. Ponadto zaznaczyła, że w toku postępowania likwidacyjnego przedstawiła pozwanej wszystkie posiadane faktury VAT dotyczące zakupu materiałów na odbudowę spalonego kurnika, a pozwana trzykrotnie zmieniała decyzję odnośnie wysokości należnego odszkodowania, w tym w zakresie pomniejszenia jego wysokości o wartości podatku VAT czy potrącenia procentowej wartości zużycia technicznego budynku. Pozwana ostatecznie ustaliła wysokość szkody metodą kosztorysową, nie

potrąciła procentowej wartości zużycia technicznego budynku, stąd należy przyjąć, że uznała, że powódka odtworzyła budynek, a mimo to odmówiła wypłaty odszkodowania w ustalonej przez siebie wysokości brutto. Wobec powyższego nielogicznym zdaniem powódki jest żądanie przedstawiania rachunków w celu udokumentowania zapłaty przez pozwaną podatku VAT. Powódka zaznaczyła, że podatek VAT ma charakter cenotwórczy i skoro odtworzyła spalony budynek, poniosła jego koszt wraz z zapłatą ceny za materiały i wynagrodzenia za usługi, przy czym nie jest podatnikiem podatku VAT i nie miała możliwości rozliczyć podatku VAT naliczonego z należnym. Mając powyższe na uwadze ustalone przez pozwaną odszkodowanie winno być jej wypłacone w wysokości brutto, a takie rozliczenie szkody w budynku nie spowoduje bezpodstawnego wzbogacenia powódki.

Powódka wskazała, że wysokość ustalonego przez pozwaną ostatecznie odszkodowania jest bezsporna, a dochodzona pozwem kwota stanowi wartość podatku VAT, o którą pozwany pomniejszył wypłacone odszkodowanie. Odnośnie żądania odsetek powódka wskazała, że domaga się ich od dnia następnego po wydaniu przez pozwaną ostatecznej decyzji o przyznaniu odszkodowanie, co miało miejsce 31 marca 2015 r. (pozew k. 2-5v)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości. Podniosła przede wszystkim, że powódka nie przedłożyła jakiejkolwiek dokumentacji, potwierdzającej fakt zapłaty podatku VAT od kosztów odbudowy kurnika mimo, że w toku postępowania likwidacyjnego była wielokrotnie informowana o obowiązku przedłożenia takich dokumentów. Zaznaczyła, że zgodnie z art. 824 (1) § k.c. oraz treści § 18 ust 6 OWU wypłacona z tytułu odszkodowania kwota nie może być wyższa od poniesionej szkody. Wypłata odszkodowania w wysokości brutto w sytuacji, gdy powódka rzeczywiście nie uiściła podatku VAT, doprowadziłaby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki, stąd aby tego uniknąć, pozwana uzależniła wypłatę odszkodowania w wysokości brutto od przedłożenia dokumentacji, potwierdzającej konieczność zapłaty podatku VAT w związku z odbudowaniem budynku, której powódka dotąd nie przedłożyła. Tym samym, zdaniem pozwanej powódka nie wykazała poniesienia szkody majątkowej w postaci konieczności zapłaty ww. podatku VAT, stąd jej roszczenie jest bezzasadne. Pozwana wniosła również o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 39-41).

W toku procesu strony pottrzymały swoje stanowiska. Powódka wyjaśniała, że nie gromadziła wszystkich dokumentów potwierdzających koszty związane z odbudową kurnika, gdyż nie były i nie są jej przydatne z punktu widzenia kosztów prowadzenia działalności, gdyż jej nie prowadzi (pismo powódki k. 76-77). Pozwana wyjaśniła, że w drugiej decyzji o wypłacie odszkodowania przyznała je w wysokości brutto, gdyż powódka zapewniała, że przedstawi faktury VAT obrazujące koszty odbudowy budynku. Gdyby doszło do wypłaty odszkodowania w wysokości brutto, a powódka nie przedłożyła tych faktur, pozwana wystąpiłaby przeciwko powódce z roszczeniem regresowym. Nie było to jednak konieczne, bo doszło do kolejnej weryfikacji wartości odszkodowania i wypłacono je w ustalonej przez pozwaną wysokości netto, gdyż powódka nie przedłożyła dokumentacji. Pozwana kwestionowała przedstawione przez powódkę w toku procesu faktury VAT, wskazując, że nie wskazano, czego one dotyczą, a część z nich nie była wystawiona na nazwisko powódki (protokół rozprawy k. 145-150)

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Pomimo że różnica zdań stron wiązała się z analizą kwestii prawnych dotyczących rozmiaru szkody, dla przejrzystości wyводу uzasadniającego zapadłe w sprawie orzeczenie warto poprzedzić go uwagami doprecyzowującymi zakres okoliczności faktycznych ległych u podstaw wyrażanego przez strony, a następnie przez Sąd w niniejszym uzasadnieniu, poglądu prawnego.

Powódka domagała się w niniejszej sprawie zapłaty uzupełniającego odszkodowania, obejmującego wartości podatku VAT, o który pozwana pomniejszyła wypłacone dotąd odszkodowanie z tytułu szkody w budynku powódki.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że 18 lutego 2014 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia majątkowego o numerze polisy (...), na okres od dnia 7 lutego 2014 r. do 6 lutego 2015 r., której przedmiotem było ubezpieczenie od wszystkich ryzyk budynków, wyposażenia i drobiu powódki, znajdującego się w miejscowości (...), m.in. budynku produkcyjnego – kurnika nr 2. Suma ubezpieczenia została określona według wartości odtworzeniowej dla budynków,

budowli, maszyn i urządzeń i w przypadku kurnika nr 2 wyniosła 400.000,00 złotych z podatkiem VAT (umowa ubezpieczenia k. 9-9v, porozumienie z dnia 17 września 2013 r. dotyczące ubezpieczenia mienia udziałowców (...) Sp. z o.o. k. 10-13).

Zgodnie z § 17 ust. 1 i 2 ogólnych warunkami ubezpieczenia wszystkich ryzyk wysokość szkody dla poszczególnych kategorii ubezpieczonego mienia określa się w zależności od wartości, według jakiej została ustalona suma ubezpieczenia. Dla mienia ubezpieczonego wg wartości odtworzeniowej (nowej) wysokość szkody ustala się:

1) dla budynków lub budowli - jako wartość odpowiadającą niezbędnym kosztom odbudowy lub remontu zniszczonego lub uszkodzonego obiektu, w tej samej lokalizacji, z uwzględnieniem dotychczasowych wymiarów, technologii, konstrukcji i standardu wykończenia przy zastosowaniu takich samych lub najbardziej zbliżonych materiałów, powiększoną o koszty zwykłego transportu i montażu,

2) dla maszyn, urządzeń i wyposażenia - jako wartość odpowiadającą niezbędnym kosztom naprawy bądź zakupu lub wytworzenia nowego przedmiotu tego samego rodzaju, typu oraz o tych samych lub możliwie najbardziej zbliżonych parametrach, powiększoną o koszty zwykłego transportu i montażu.

W przypadku zaniechania odtworzenia, naprawy lub remontu mienia dotkniętego szkodą, jej wysokość ustala się według kosztów odbudowy lub remontu (dla budynków i budowli) lub według kosztów wytworzenia lub naprawy (dla maszyn, urządzeń i wyposażenia) potwierdzonych kalkulacją zleceń lub ofertą dostawcy, z uwzględnieniem stopnia faktycznego zużycia ubezpieczonego mienia w dniu szkody. W razie braku możliwości odtworzenia, naprawienia lub wyremontowania zniszczonej, utraconej lub uszkodzonej maszyny, urządzenia lub wyposażenia ze względu na fakt niedostępności na rynku urządzenia o identycznych lub możliwie zbliżonych parametrach technicznych, wysokość szkody ustala się jak w zdaniu poprzedzającym.

Nadto zgodnie z § 18 ust. 6 ogólnych warunków ubezpieczenia suma pieniężna wypłacona przez pozwaną z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (ogóle warunki ubezpieczenia mienia od wszystkich ryzyk k. 56-71).

Bezspornym było również, że w dniu 20 sierpnia 2014 r. w wyniku pożaru doszło do zniszczenia m.in. kurnika nr 2 wraz z całym wyposażeniem i padnięcia wszystkich zwierząt hodowlanych znajdujących się w środku budynku. Przebieg postępowanie likwidacyjnego przedstawiony przez strony również był bezspornym tj. powódka niezwłocznie zgłosiła szkodę pozwanej, która przesłała jej wykaz dokumentów, jakie mogą być przez nią oczekiwane na etapie likwidacji szkody m.in. ewidencja środków trwałych i jeżeli są to faktury, oferty, umowy na budowę budynku lub kosztorys odtworzenia obiektu przygotowany na podstawie (...), jak i oferty na odbudowę hali po pożarze i wykonanie rozbiórki hali - kosztorysy, oferty, faktury za wykonanie. W pierwszej decyzji z dnia 7 listopada 2014 r. dotyczącej wypłaty bezspornego odszkodowania i przedstawionego wyliczenia odszkodowania z dnia 17 listopada 2014 r. pozwana wskazała, że wysokość szkody odnośnie kurnika nr 2 została wyliczona zgodnie z przedstawionym kosztorysem oraz załączonym wyciągiem z raportu rzeczoznawcy po uwzględnieniu szacunkowego odzysku ze sprzedaży złomu na kwotę 192.439,54 zł brutto, jednak została pomniejszona o 30 % tej kwoty tytułem zużycia technicznego budynku oraz o wartość 23% podatku VAT, stąd pozwana przyznała powódce odszkodowanie odnośnie szkody w zakresie tego budynku w kwocie 109.518,44 zł (decyzja z dnia 17 listopada 2014 r. k. 21-21v). Powódka odwołała się od tej decyzji, wskazując na braki i błędy w wykonanym na zlecenie pozwanej kosztorysie, nadto wskazała, że budynek jest w trakcie odbudowy, z czym związane są wysokie koszty. Wniosła o dokonanie wizytacji w celu sprawdzenia tej okoliczności oraz dopłaty dalszej części odszkodowania obejmującej również podatek VAT (odwołanie z dnia 12.12.2014 k. 22-23v). Powódka poinformowała też pozwaną, że nie jest płatnikiem podatku VAT, a z uwagi na dalej trwającą odbudowę kurnika, stosowane faktury wykazujące ponoszenie wydatków z tym związanych wraz z podatkiem VAT przedstawi w terminie późniejszym (pismo powódki k. 24).

Pod koniec stycznia 2015 r. odbudowa kurnika dobiegała końca, a pozwana nie wypłaciła dalszej części odszkodowania. Powódka pismem z dnia 28.01.2015 r. wniosła o dopłatę odszkodowanie m.in. odnośnie kurnika nr 2 w wysokości 82.921,10 zł, zaznaczając, że w załączeniu do pisma znajdują się faktury dotyczące odbudowy (k. 26).

Cześć korespondencji pomiędzy stronami była wysyłana przez brokera ubezpieczeniowego zajmującego się szkodą powódki – P. K., który w wiadomości mailowej z dnia 20 lutego 2015 r. prosił o wytłumaczenie stanowiska pozwanej odnośnie konieczności przedstawiania przez powódkę rachunków, skoro nie jest podatkiem podatku VAT. W związku z tym zdaniem brokera ubezpieczeniowego powódka powinna otrzymać odszkodowanie w wysokości wyliczonych kosztorysowo kosztów naprawy budynku w wysokości brutto bez konieczności ich udokumentowania (wiadomość e-mail k. 29).

Decyzją z dnia 10 lutego 2015 r. pozwana przyznała powódce dopłatę do odszkodowania m.in. tytułem szkody w kurniku nr 2. Wskazała, że po przedłożeniu przez powódkę dokumentacji i zgłoszeniu zwiększonego zakresu szkody rzeczoznawca sporządził nowy kosztorys obejmujący naprawę kurnika w wartości odtworzeniowej i z uwzględnieniem podatku VAT, w którym ustalił wartość szkody na kwotę 240.368,15 zł brutto i którą pomniejszono o wartość szacunkowego odzysku ze sprzedaży złomu (1.648,00 zł brutto) do kwoty 238.720,15 zł brutto. Nadto wskazała, że w związku z brakiem przedstawienia przez pozwaną faktur za roboty budowlane potwierdzających faktycznie poniesione koszty na odbudowę kurnika pozwana ogranicza wysokość odszkodowania z tytułu zniszczenia budynku do 70 % wyliczonego kosztorysowo odszkodowania, tj. do kwoty 167.104,11 zł. Pozwana wskazała, że dalsza dopłata odszkodowania może być dokonana po przedstawieniu dokumentacji potwierdzającej faktycznie poniesione koszty na odtworzenie mienia ponad wypłacone dotąd odszkodowanie (pismo pozwanej k. 28-28v).

Powódka domagała się całkowitego rozliczenia szkody i dopłaty odszkodowania. Negowała żądania przedstawienia dodatkowych dokumentów dotyczących kosztów odbudowy kurnika (pismo z dnia 17.03.2015 r. k. 30).

Decyzją z dnia 31 marca 2015 r. pozwana przyznała powódce kolejną dopłatę do odszkodowania m.in. tytułem szkody w kurniku nr 2, wyliczając wysokość szkody na kwotę 193.773,26 zł. W wyliczeniu wskazała, że jest to kwota brutto, przy czym w wyjaśnieniach wskazała, że pomniejszyła kosztorysowe wyliczenie wysokości szkody o wartość odzysku w postaci złomu (1.648,00 zł oraz wysokość podatku VAT 23 %). W uzasadnieniu decyzji wskazała, że powódka nie jest podatnikiem podatku VAT, stąd jeżeli poniosła go w związku z naprawą budynku, zostanie on wypłacony przez pozwaną. Zaznaczyła jednak, że powódka nie przedstawiała faktur dokumentujących poniesienie kosztów odbudowy budynku z podatkiem VAT (pismo pozwanej k. 31-31v).

W odpowiedzi na przedsądowe wezwanie do zapłaty pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Wyraziła gotowość dopłaty odszkodowania w zakresie podatku VAT po przedstawieniu potwierdzenia jego zapłaty (pismo z dnia 12.05.2015 r. k. 32 -33).

Powódka odbudowała budynek - kurnik, korzystając z usług firmy (...), której zapłaciła za wykonanie prac. Przy odbudowie częściowo korzystano z materiałów budowlanych, które powódka zgromadziła przed pożarem budynku, częściowo z materiałów budowlanych zakupionych w celu odbudowy kurnika po zaistnieniu szkody (zeznania powódki k. 147-149).

Powódka przedstawiła wszystkie posiadane przez nią faktury, które obrazują część wydatków na realizację inwestycji związanej z odbudową kurnika. Nie zbierała wszystkich faktur dotyczących odbudowy kurnika, gdyż odnośnie tego budynku miała być rozliczona na podstawie kosztorysu. Część materiałów zamawiał mąż powódki i faktury były wystawiane na jego imię i nazwisko. (faktury k. 80-113, zeznania powódki k. 147-149).

Powódka nie jest płatnikiem podatku VAT. Jest rolnikiem, nie prowadzi żadnych ksiąg rachunkowych. Powódka płaci zryczałtowany podatek dochodowy, naliczany raz do roku, powódka reguluje go poprzez zapłatę comiesięcznych zaliczek. Wysokość podatku nie zależy od obrotów, kosztów czy dochodów powódki, a od ilości ptactwa, które powódka deklaruje hodować. (okoliczność bezsporna; nadto: zaświadczenie Naczelnika US w O. z 10.12.2014 r. k. 79 oraz z dnia

14.01.2016 r. k. 123, decyzje z dnia 26.01.2016 r. i 17.01.2014 r. w sprawie wymiaru zaliczek na podatek dochodowy k. 140-144, zeznania powódki k. 147-149).

Okoliczności faktyczne sprawy w zakresie niezbędnym do dokonania rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach cywilnoprawnych stron procesu posiadają walor bezsporności. Uwaga ta pozwala na wstępie poczynić założenie o granicach rozważań wokół zagadnienia prawnego jakim jest określenie rozmiaru odszkodowania ubezpieczeniowego należnego ubezpieczonej (w tym przypadku powódce) w ramach dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego na podstawie zawartej między stronami procesu umowy ubezpieczenia, której integralną część stanowią Ogólne Warunki Ubezpieczenia Mienia od Wszelkich Ryzyk (dalej OWU).

W związku z tym należy wskazać, że na gruncie ubezpieczeń umownych na uwadze należy mieć przede wszystkim, że zakres świadczeń (ergo: prawa i obowiązki stron) kształtuje umowa ubezpieczenia, która może modyfikować, w stosunku między zakładem ubezpieczeń a ubezpieczającym, zasady ustalania świadczenia i ponoszenia odpowiedzialności przez zakład ubezpieczeń. Niemniej jednak w ocenie Sądu istotne odstępstwa – rzutujące na sporną wysokość odszkodowania - nie zostały w tym przypadku wprowadzone przez strony stosunku ubezpieczenia. Pomijając kwestię sumy ubezpieczenia, której bezsprzecznie nie wyczerpuje wysokość dochodzonego roszczenia łącznie z kwotami dotychczas wypłaconymi (dla budynku suma ubezpieczenia nie mniejsza niż 300 tys. zł polisa k. 9v. – przyznano bezsprzecznie 193.773,26 zł po uprzednim pomniejszeniu odszkodowania o wartość zaoszczędzonego złomu w wysokości 1.648,00 zł decyzja z dnia 31.03.2015r. k. 31) uwagę należało skupić na dwóch postanowieniach umownych. Pierwsze reguluje zasady ustalenia wysokości szkody. Jeżeli chodzi o istniejący między stronami spór, były one zgodne co do tego, iż w związku z dokonaną odbudową zniszczonego w pożarze kurnika, znajdzie zastosowanie § 17 ust.2 OWU w części, w której stanowi o tym, że wysokość szkody ustala się jako wartość odpowiadająca niezbędnym kosztom odbudowy lub remontu zniszczonego lub uszkodzonego budynku (wariant I). Strony dokonały zgodnej interpretacji przedmiotowego postanowienia umownego, godząc się, iż odszkodowanie ubezpieczeniowe winno być ustalone w oparciu o kosztorys bez pomniejszenia o stopień zużycia obiektu (wariant II stosowany w przypadku zaniechania odbudowy – tak zgodnie pełnomocnicy stron na rozprawie adnotacja 00:15:31, 00:19:04 k. 146). Ostatecznie kosztorys przygotowany przez pozwaną został zaakceptowany przez powódkę, z tym zastrzeżeniem, iż odszkodowanie winno obejmować kwotę brutto, tj. podatek VAT, o który pozwana w ostatecznej decyzji z dnia 31 marca 2015r. pomniejszyła kwotę odszkodowania z 240.368,15 zł brutto do 195.421,26 zł netto (decyzja k. 31). Wysokość spornego roszczenia obejmuje różnicę między pozycją brutto a netto (240.368,15 zł – 195.421,26 zł = przedmiot sporu 44.946,89 zł). Istota sporu ograniczona do kwestionowanej części odszkodowania określonego przez rozmiar podatku VAT została bez najmniejszych wątpliwości zdefiniowana w uzasadnieniu pozwu, odpowiedzi na pozew, w pismach przygotowawczych powódki z dnia 28 października 2015r. (k. 76) oraz pozwanej z dnia 2 listopada 2015r. (k. 118). Potwierdzono ją także na rozprawie. Drugie postanowienie umowne zawarte w § 18 ust. 6 OWU, mające zdaniem pozwanej szczególne znaczenie dla argumentacji odrzucającej możliwość wypłaty „ubruttowanego” odszkodowania do czasu udokumentowania fakturami VAT kosztów odbudowy obiektu, zawiera stwierdzenie, po myśli którego suma pieniężna wypłacona przez pozwaną nie może być wyższa od poniesionej szkody (str. 3 odpowiedzi na pozew k. 41, protokół elektroniczny od 00:07:45). Przedstawione w uzasadnieniu wyroku postanowienie § 18 ust. 6 OWU stanowi wyraz ogólniejszej reguły prawa odszkodowawczego określającej zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody.

Stąd za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym (por. np. uchwały z 8 marca 1994 r., III CZP 25/94, z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Podobne stanowisko wyrażane jest w doktrynie, w której również podkreśla się pojęciową identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i prawie cywilnym z uwzględnieniem rozbieżności wynikających z woli stron kształtujących treść umownego stosunku ubezpieczeniowego.

Powyższy pogląd znajduje potwierdzenie w treści art. 824¹ § 1 k.c., według którego „ o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody”. Zatem postanowienie § 18 ust. 6 OWU zasady te tylko potwierdza.

Należy równocześnie uznać, że samo wyznaczenie rozmiaru szkody (jakichkolwiek ujemnych skutków) nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania. Każdorazowe granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczane są bowiem przez adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. W tym sensie doniosłe jest zidentyfikowanie w majątku ubezpieczonego negatywnych następstw majątkowych objętych ochroną ubezpieczeniową, które pozostają w normatywnym (umownym) związku ze zdarzeniem ubezpieczeniowym.

Sąd Rejonowy, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lipca 2004 r., sygn. akt II CK 412/03, iż pojęcie "odpowiedzialności ubezpieczeniowej" w praktyce i teorii prawa używane jest wtedy, gdy chodzi o określenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej. Odpowiedzialność ubezpieczeniowa choć stanowi odrębną kategorię cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, pamiętać należy, że wypłata odszkodowania uzgodnionego w umowie ubezpieczenia jest niczym innym niż spełnieniem świadczenia, które kwalifikować należy jako pierwotny przedmiot zobowiązania istniejącego między stronami. Niespełnienie tego świadczenia (odmowa wypłaty w pełnej wysokości odszkodowania zagwarantowanego w umowie) uprawnia poszkodowanego przede wszystkim do pierwotnego świadczenia odszkodowawczego - w tym sensie, że stanowi wykonanie przedmiot zobowiązania umownego. Stanowi więc o odpowiedzialności kontraktowej ubezpieczyciela, która ma charakter gwarancyjny. Ubezpieczyciel gwarantuje naprawienie szkody, która wyrządzona zostaje przez zdarzenie od niego niezależne.

Nadanie cywilistyczno-prawnego znaczenia szkodzie ubezpieczeniowej odpowiada również celowi społeczno-gospodarczemu zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia mienia jakim jest naprawienie szkody będącej następstwem zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym.

Choć więc odszkodowanie ubezpieczeniowe należne z tytułu umowy ubezpieczenia mienia może różnić się (np. w zakresie sumy ubezpieczenia, udziału własnego, franszyzy, zasady proporcji, niedoubezpieczenia, sposobu ustalenia odszkodowania) od odszkodowania należnego na zasadach ogólnych jak to ma miejsce w przypadku odpowiedzialności ubezpieczeniowej OC i tzw. actio directa, do którego ma zastosowanie przede wszystkim art. 361 i 363 k.c., zakres okoliczności niniejszej sprawy oraz zakres toczzonego sporu wyłącznie co do wpływu podatku VAT na rozmiar szkody, nie pozwala na czynienie ad casum jakiś szczególnych odstępstw na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej - ubezpieczeniowej pozwanej.

Mając na uwadze wskazany kontekst prawny, pojęcie szkody i określony umownie w § 17 sposób ustalenia wysokości szkody stanowią istotny punkt wyjścia dla dalszych rozważań uzasadniających zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie.

W praktyce ubezpieczeniowej ubezpieczyciele, dopuszczając wybór tzw. kosztorysowej metody ustalania odszkodowania, którego dobrym przykładem jest ustalenie odszkodowania ubezpieczeniowego w niniejszej sprawie (zob. np. opis wysokość szkody w l.p. 1 wraz z uzasadnieniem zawarty w decyzjach pozwanej z 17 listopada 2014r. k. 21, z 10 lutego 2015r. k. 28, z 31 marca 2015r. k. 31), przyznają prawo do odszkodowania ubezpieczeniowego pomimo niewykazania przez poszkodowanego poniesionych i zaewidencjonowanych fiskalnie kosztów. W tym modelu, w przeciwieństwie do metody fakturowej, zwanej też rachunkową, kiedy szkoda rozliczana jest w oparciu o przedstawione faktury VAT stwierdzające naprawę i poniesione koszty, zasadność żądania wypłaty odszkodowania nie jest kwestionowana przez ubezpieczycieli. Problem w praktyce judykacyjnej pojawił się, gdy ubezpieczeni - korzystając ze wspomnianej kosztorysowej metody ustalenia odszkodowania - zażądali od ubezpieczyciela odszkodowania w rozmiarze uwzględniającym także podatek VAT.

Jak podkreślono w rozpoznawanym przypadku z pewnością mamy do czynienia ze szkodą w znaczeniu cywilistycznym. Dlatego też jako istotne jawi się pytanie czy podatek VAT obliczony od stawek netto przedstawionych w kosztorysie naprawczym obciążający poszkodowanego niebędącego płatnikiem tego podatku stanowi element szkody w świetle

art. 361 § 2 k.c. Chodzi więc o to, czy przyjęta ostatecznie na skutek porozumienia stron zawarta w kosztorysie wycena towarów i usług niezbędna do odtworzenia zniszczonego obiektu zgodnie z § 17 ust. 2 OWU, powinna obejmować przy określeniu rozmiaru odszkodowania podatek VAT. Wyjaśnienie bowiem tej wątpliwości pozwoli na rozwiązanie problemu wysokości należnego odszkodowania.

Odnosząc się do najbardziej reprezentatywnych stanowisk wyrażonych w orzecznictwie i piśmiennictwie prawniczym trzeba zgodzić się z ogólną tezą, iż cenotwórczy charakter podatku VAT przesądza o tym, że jeżeli poszkodowany nie jest podatnikiem VAT lub utracone mienie nie służyło działalności opodatkowanej, miernikiem wysokości szkody polegającej na zniszczeniu rzeczy jest cena obejmująca podatek VAT (zob. uchwałę 7 sędziów z 17 maja 2007r., III CZP 150/06, uchwały Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997r., III CZP 14/97, z 16 października 1998r., III 42/98, z 15 listopada 2001r., III CZP 68/01, wyroki Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002r., V CKN 908/00, z 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, E. Karpiuk, Glosa do wyroku SN z dnia 16 października 1998r., III CZP 42/98, System LEX, J.P.Naworski, Glosa do uchwały SN z dnia 22 kwietnia 1997r., III CZP 14/97, Radca Prawny 1998/1/78, T. Krywan, Wysokość odszkodowania a VAT, ABC nr 121052, dostępne w Systemie LEX, E. Kowalewski, Glosa do uchwały SN z dnia 15 listopada 2001, III CZP 68/01). Zasady tej nie modyfikuje ani § 17 ust. 2 OWU i art. 18 ust. 6 OWU ze względu na ich brzmienie, jak i status podatkowy pozwanej, który nie pozwalał jej odliczyć należnego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy lub usługi w celu naprawienia szkody w wysokości ustalonej zgodnie z § 17 ust. 2 OWU.

Uzasadnieniem tak pojmowanego rozmiaru szkody jest charakter podatku od towarów i usług (...) i jego wpływ na wysokość cen. Nie ma w zasadzie wątpliwości, że podatek VAT ma charakter cenotwórczy, ponieważ jego rozmiar w zasadniczy sposób rzutuje na wysokość ceny towaru lub usługi. Zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 2014r. o informowaniu o cenach i usługach (Dz.U. 2014.915) w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług lub podatkiem akcyzowym. Przez cenę rozumie się również stawkę taryfową. Poprzednio obowiązujący stan prawny oparty najpierw na art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982r. o cenach (Dz.U. 1988/27/195), potem na art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz. U. Nr 97, poz. 1050 ze zm.), na podstawie którego po raz pierwszy sformułowano uzasadnienie przedmiotowej tezy, co do zasady posługiwał się formułą o podobnym („cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem od towarów i usług obejmuje należność, o której mowa w ust. 1, wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług” – art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982r.) lub analogicznym brzmieniu (cena - wartość wyrażona w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym – art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001r.) do obowiązującej aktualnie definicji ceny. Skoro więc podatek VAT jest nieodłącznym elementem tej ceny, którą poszkodowany zmuszony jest zapłacić by zrekompensować poniesioną stratę, to zupełnie chybioną wydaje się argumentacja, jakoby odpowiednikiem szkody była cena netto. Jeżeli bowiem cena stanowi wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący zobowiązany jest zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę, a w cenie tej uwzględnia się także podatek od towarów i usług, to miernikiem wysokości odszkodowania ustalonego według cen kosztów odbudowy lub naprawy będzie tak określona cena obejmująca podatek VAT (por. mutatis mutandis uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, z. 6, poz. 74).

W tym miejsce należy uwypuklić, iż treść umowy ubezpieczeniowej, w tym jej integralna część w postaci OWU, nie wiązała wysokości odszkodowania ustalonego tak jak stanowi o tym § 17 ust. 2 OWU, z obowiązkiem udokumentowania fakturami VAT, oszacowanych w kosztorysie kosztów odbudowy zniszczonego obiektu. Postanowienia OWU, potwierdzone trzema wydanymi decyzjami, określały tylko, że odszkodowanie zostanie ustalone metodą kosztorysową, tj. według cen towarów i usług niezbędnych do dokonania naprawy zniszczonego mienia. Cenę zaś określa podatek VAT. Bez wątplenia taką też wartość odnieść należy w przypadku powódki wprost do szkody ubezpieczeniowej w związku ze zniszczeniem w pożarze budynku kurnika. Trafnie na tym tle powódka wytknęła niekonsekwencję w działaniu pozwanej. W pierwszej decyzji z dnia 17 listopada 2014r. pozwana dokonując odliczenia podatku VAT (k. 28) uzasadniła swoje stanowisko potrzebą zweryfikowania możliwości jego odliczenia,

a więc kierowała się ogólnie przyjętą zasadą, że płatnik podatku VAT otrzymuje odszkodowanie netto. Gdy powódka wyjaśniła swoją sytuację podatkową w sposób skutkujący potrzebą uwzględnienia w odszkodowaniu podatku VAT, pozwana w kolejnej decyzji z dnia 10 lutego 2015r. przyznała odszkodowanie w kwocie brutto, pomijając jednoznacznie kwestię obowiązku przedstawienia faktur VAT (k. 28). Dokonując ponownej kalkulacji w decyzji z dnia 31 marca 2015r. ostatecznie jednak pomniejszyła odszkodowanie o nieudokumentowany podatek VAT w znaczeniu jego faktycznego poniesienia (k. 31). Postępowanie pozwanej stało się równie jak dla powódki niezrozumiałe dla brokera ubezpieczeniowego pozwanej. W prezentowanej wiadomości e-mail z dnia 20 lutego 2015r. stawiał pytanie o uzasadnienie odmowy wypłaty ubruttowanego odszkodowania w przypadku kosztorysowego wyliczenia szkody. Co więcej wyraził zapatrywanie o trudnościach wytłumaczenia zaniechania wypłaty pełnego odszkodowania, wskazując jednocześnie na swoją opinię, że powinno zostać wypłacone odszkodowanie w kwocie brutto (e-mail k. 29). Na tym tle poza wszystkimi argumentami natury ściśle jurydycznej pozostaje jeszcze jeden szczególnie aktualny w obecnych realiach gospodarczych. W czasie, kiedy podmioty gospodarcze powszechnie zawierają umowy ubezpieczenia obejmujące ochroną przedmioty służące wykonywaniu ich działalności, problem zaufania i lojalności kontraktowej rzetelnego kupca wydaje się szczególnie ważki. W przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia przez przedsiębiorcę, powinien on być traktowany dokładnie w taki sam sposób jak inne podmioty, nie prowadzące działalności gospodarczej. Wymagany miernik staranności wobec przedsiębiorcy – kontrahenta zakładu ubezpieczeniowego jest niższy aniżeli obowiązujący pomiędzy podmiotami prowadzącymi między sobą tzw. powszechny obrót gospodarczy, na którym opiera się ich działalność gospodarcza. Ubezpieczający w takim przypadku przedsiębiorcą jest jedynie jakby "przy okazji", a jego działalność gospodarcza nie pozostaje w żadnym związku z działalnością firmy ubezpieczeniowej. Oba podmioty w tym konkretnym przypadku łączy umowa ubezpieczenia, a nie typowy kontrakt handlowy jak pomiędzy kupcami. Dlatego wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać po myśli ubezpieczonego (por. art. 385 § 2 k.c.), dając prymat ochronie ubezpieczeniowej przyjętej w dobrej wierze w umowie ubezpieczenia.

Za ugruntowane i trafne należy uznać stanowisko, w myśl którego odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem, a konkretnie w tym przypadku także w sposób uwzględniający treść umowy ubezpieczeniowej. Stąd odróżnia się moment powstania obowiązku naprawienia szkody oraz datę rzeczywistego naprawienia szkody. Dla powstania odpowiedzialności istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Fakt naprawienia rzeczy nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku ustalonym zgodnie z umową, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu zdarzenia ubezpieczeniowego.

W uzasadnieniu obrony pozwanej pojawił się pogląd, jakoby wypłata ubruttowanego odszkodowania została uzależniona w orzecznictwie sądowym od wykazania przez poszkodowanego niebędącego podatnikiem podatku VAT jego rzeczywistego i efektywnego poniesienia (str. odpowiedzi na pozew k. 41). Z poglądem tym bez zastrzeżeń nie sposób się zgodzić.

W orzecznictwie sądowym marginalnie da się zaobserwować nurt uzależniający dopuszczalność uwzględnienia w odszkodowaniu ubezpieczeniowym podatku VAT od tzw. efektywnego zapłacenia tego podatku, tj. przedstawienia stosownych faktur stwierdzających poniesienie kosztów naprawy rzeczy. Takie stanowisko istotnie wynikać może z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2001 r., V CKN 415/00, co do którego jednak nie sposób racjonalnie odnieść się z uwagi na brak pisemnego umotywowania tego stanowiska, a to z kolei pozbawia go istotnego znaczenia w świetle szeroko uzasadnionego i dominującego poglądu odnośnie do momentu powstania obowiązku naprawienia szkody oraz obligatoryjnego składnika ceny w postaci podatku VAT. W innej sprawie V CKN 193/00 Sądu Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2001r. stwierdził, że podatek VAT ma znacznie cenotwórcze i może wpłynąć na wysokość odszkodowania, ale tylko wtedy, gdy poszkodowany, rekompensując poniesiony uszczerbek majątkowy, efektywnie go poniesie. Wypowiedź tę przeanalizowano w uchwale 7 sędziów z dnia 17 maja 2007r., III CZP 150/06

słusznie zwracając uwagę na kontekst sytuacyjny. Po pierwsze, potwierdzono, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy. Po drugie co najistotniejsze, strony umowy ubezpieczenia uzależniły explicite uwzględnienie podatku VAT od odbudowy spalonego budynku. Jeżeli zatem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 193/00, wyjaśnił, że taka umowa stron "nie pozbawiła strony możliwości zwiększenia odszkodowania ubezpieczeniowego o kwotę podatku VAT, nie dopuszczała jedynie do rekompensaty szkody nieponiesionej", to wypowiedź tę rozumieć należy w ten sposób, że wspomniane powiększenie nie mogło wchodzić w rachubę tylko dlatego, że same strony ustaliły, kiedy odszkodowanie obejmować będzie także podatek VAT obciążający powódkę. W przedmiotowej sprawie takie umowne zastrzeżenia nie miały miejsca, natomiast jednostronne deklaracje o przedłożeniu faktur (zob. niedatowane pismo powódki k. 24) lub wzywania powódki do ich złożenia oraz samo ich częściowe złożenie (faktury VAT k. 80 i n, zeznania powódki k. 148 i n.) pozbawione są doniosłości prawnej.

Faktycznie, gdyby powódka dokonała odbudowy kurnika metodą gospodarczą rozumianą jako wykonaną samodzielnie bez wykorzystania podmiotu (podmiotów) zewnętrznych, wówczas z uwagi na brak czynności opodatkowania ipso facto oraz ipso iure nie doszłoby po jej stronie w zakresie niezbędnej usługi do straty w postaci cenotwórczego elementu podatku VAT.

Tymczasem z treści zeznań powódki wynika, że wykonanie odbudowy zniszczonego kurnika zostało odpłatnie zlecone firmie zewnętrznej (k. 149). Jest to okoliczność naturalna zważywszy na rozmiar szkody oraz charakter działalności gospodarczej powódki, który nie ma nic wspólnego z działalnością budowlaną. Wprawdzie pełnomocnik pozwanej wniósł o zobowiązanie podmiotu trzeciego o przedłożenie rachunku lub faktury VAT, ewentualnie księgi przychodów lub rozchodów, gdyby nie miał on obowiązku wystawiania faktur VAT (k. 149), Sąd uznał wnioski te za nieistotne z punktu widzenia istoty rozstrzygnięcia, jako że wykluczenie samodzielnej odbudowy i przesądzenie odpłatnego charakteru zleconej usługi odbudowy obiektu, w świetle § 17 ust. 2 OWU wystarczyło do przyjęcia odszkodowania według metody kosztorysowej w wysokości obejmującej podatek VAT co do całego odszkodowania obejmującego materiały i usługę.

Uzgodniona przez strony metoda kosztorysowa wyceny szkody, bez zastrzeżenia wymogu archiwizowania oraz legitymowania się fakturami VAT, każe uznać, że ustalona metodą umowną wysokość odszkodowania mieści się w jej granicach określonych dyspozycją § 18 ust. 6 OWU. Przyjęta metoda kosztorysowa ustalania odszkodowania zakłada z natury rzeczy posługiwanie się parametrami najbardziej zobiektywizowanymi z punktu widzenia obrotu gospodarczego (posługiwanie się zbiorem cen i usług, które poszkodowany musi zapłacić w celu zapewniającym odtworzenie). Chodzi tu zatem o odpowiednio zobiektywizowaną i dającą się zweryfikować symulację kosztów przyszłej naprawy. Rzecz jasna, że ustalone odszkodowanie nie musi zawsze pokrywać się z odszkodowaniem ustalonym w oparciu o indywidualnie sporządzone faktury (metoda rachunkowa). Jeżeli jednak dopuszcza się możliwość stosowania w praktyce ubezpieczeniowej omawianej metody kosztorysowej w zakresie ustalania wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego, a jednocześnie nie nakłada się na ubezpieczonego obowiązku dokumentowania przez gromadzenie faktur VAT i wykazywania przez przedstawianie tych faktur rzeczywiście poniesionych kosztów, należy liczyć się z możliwymi rozbieżnościami w zakresie rozmiaru odszkodowania przy zastosowaniu metody kosztorysowej i fakturowej (rachunkowej). Choć metoda rachunkowa daje wyniki bardziej zindywidualizowane i rzeczywiste, metoda kosztorysowa opierając się zawsze na symulacji, sama przez się nie świadczy o naruszeniu ubezpieczeniowej zasady odszkodowania, skoro ten sposób ustalenia szkody został określony przez same strony w umowie ubezpieczeniowej (uchwała 7 sędziów SN z dnia 17 maja 2007r., III CZP 150/06).

Zatem perspektywa umowna łącznego czytania § 17 ust. 2 i 18 ust. 6 OWU oraz przedstawiony kontekst normatywny nakazywały uznać racje powódki w całości. Ponieważ bezsporna wysokość kosztorysowa odszkodowania uwzględniająca podatek VAT wynosiła 240.368,15 zł (zob. też uzasadnienie decyzji z dnia 31 marca 2015r. k. 31), niekwestionowana wartość z odzysku złomu wynosiła 1.648,00 zł (zob. też lp. 1 decyzji z dnia 31 marca 2015r. k. 31) należne dla powódki odszkodowanie związane ze szkodą w budynku wynosiło 238.720,15 zł. Odejmując od tego kwotę przyznanego i wypłaconego odszkodowania za szkodę w budynku w wysokości 193.773,26 zł do zapłaty

pozostała kwota równa żądaniu pozwu i zasądzona w pkt I wyroku. Powyższe rzutuje także na uwzględnienie odsetek za opóźnienie poczynając zgodnie z żądaniem pozwu od 1 kwietnia 2015r. jako następnego dnia po ostatecznej decyzji z dnia 31 marca 2015r. wydanej po kolejnych odwołaniach powódki (art. 481 k.c., art. 817 k.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje oparcie w art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., wyrażającym zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), art. 98 § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz mającym w sprawie zastosowanie z uwagi na datę wniesienia pozwu § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.). Na zasądzone na rzecz powódki koszty procesu w wysokości 4.665,00 zł składają się opłata sądowa od pozwu (2248,00 zł), koszt zastępstwa procesowego w wysokości (2.400,00 zł) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł k. 7).